

Niemcy: dalszy ciąg walki o kontrolę nad Hochtiefem

10 grudnia zarząd Hochtiefu, niemieckiej firmy budowlanej, poinformował o zwiększeniu kapitału zakładowego spółki o 10% poprzez emisję nowych akcji. Dodatkowe akcje zostały zakupione przez katarskie przedsiębiorstwo państwowe Qatar Holding. W praktyce transakcja ta pokrzyżuje lub oddali krytykowane przez dużą część niemieckich polityków plany przejęcia Hochtiefu przez hiszpańską firmę budowlaną ACS.

Pod koniec września ACS, mający 29,9% udziałów w Hochtiefie, ogłosił ofertę kupna akcji w celu uzyskania pakietu kontrolnego w niemieckiej spółce. Informacja ta wywołała oburzenie w Niemczech, gdyż opinia publiczna oraz niektórzy politycy uznali, że celem hiszpańskiej firmy jest nabycie Hochtiefu za okazjną cenę w celu „rozbicia” dobrze prosperującego przedsiębiorstwa. Hiszpanom zarzucano, że interesują ich tylko aktywa spółki w Azji, a pozostałe części firmy odsprzedadzą, pozbywając się przy okazji groźnego konkurenta. Politycy opozycji apelowali do rządu o zmianę przepisów prawnych, aby utrudnić nabycie Hochtiefu przez ACS. Kanclerz Angela Merkel odcięła się od bezpośredniego zaangażowania w transakcję, jednak według doniesień niemieckiej prasy nieoficjalnie lobbowała wśród inwestorów arabskich, namawiając ich do zakupu pakietu mniejszościowego niemieckiej spółki. 10 grudnia inwestorzy z Kataru zdecydowali się na zakup 10% nowych akcji firmy za sumę ok. 400 mln euro, na co wyraził zgodę zarząd niemieckiej spółki. Decydującym argumentem za zakupem mogła być decyzja FIFA o przyznaniu Katarowi organizacji mistrzostw świata w piłce nożnej w 2022 roku, gdyż Hochtief ma duże szanse na budowę stadionów na ten turniej. Dodatkowo spekuluje się, że inwestorzy z Kataru będą zainteresowani nabyciem dodatkowych akcji na giełdzie, co już podwyższyło giełdowy kurs akcji Hochtiefu, który obecnie jest wyższy od ceny zaproponowanej przez Hiszpanów w ofercie z września.

Dla ACS transakcja oznacza zmniejszenie dotychczasowych udziałów w Hochtiefie do 27%, (gdyż zwiększył się ogólna pula akcji w obrocie przy niezmięnionej liczbie akcji hiszpańskiej spółki). W konsekwencji podwyższy to koszty przejęcia kontroli nad niemiecką firmą. <pop>